

# GAZETA NARODOWA

Pismo chrześcijańsko-narodowe dla Ludu.

**Abonament** na luty w naszej administracji 30 gr., w agencjach miejscowych i zamiejscowych 40 groszy, przez pocztę 43 grosze, pod opaską w Polsce 40 groszy. Abonament przyjmują wszystkie agencje pocztowe.

Wychodzi w każdy wtorek i piątek przed poł.

Konto czekowe: P. K. O. 200695.

Egzemplarz pojedynczy 5 groszy.

**Ogłoszenia** przyjmują wszystkie Biura Reklamowe po cenach oryginalnych. Cena za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 5 groszy. Reklamy za wiersz milimetry na stronie 4-lamowej 10 groszy.

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, św. Katarzyny 4. — Telefony Nr. 57, 300, 388.

Nr. 12

Toruń, niedziela 8 lutego 1925

Rok 3

## Komu służą agitatorzy lewicowi?

Zdarzą się niezawodnie, że czasem nie jeden z Was, Kochani Czytelnicy, gdy mu się dostanie do rąk pismo lewicowe z szumnym tytułem o krzywdzie i obronie ludu, albo gdy słyszy słowa mówcy z tego samego obozu, obiecującego złote góry stanowią włościąńskiemu, powie i pomyśli sobie: Dobrze pisze, dobrze mówi! To albo porządny człowiek, że tak współczuje z ludem albo tego głowa, że tak sobie to wszystko wymyślił. Wiemy, że tak się zdarza a przedewszystkiem takie zdanie łatwo jest zrozumiałe.

Tymczasem ani odnośny pismak gazety lewicowej, ani też odnośny mówca nie współczuje z ludem, ni sam sobie frazesy swe wymyślił.

To bowiem, co wyczytaliście z tego pisma, względnie usłyszeliście z ust agitatora wiecowego, to są jedynie zdania przez nich powtarzane jak przez gramofon a wymyślone przez największych wrogów ludu — to jest Żydów.

Żydzi bowiem powzięli zamiar zapanowania nad całym światem. Uważają się oni za jedyny naród wybrany na świecie, któremu wszystkie inne narody powinny służyć prosto w roli zwierząt domowych.

Naród żydowski jednak nie posiada ani dostatecznej liczebności ani siły. Chciał więc dopiąć swego celu zapomocą nagromadzenia pieniędzy — majątku. Ale i ten złoty ciełek sam nie wystarczał żydostwu do osiągnięcia jego celu. Wymyśliło ono więc nowy sposób — obłudę i fałsz. Uzbiorwszy się w obłudę i fałsz postanowiło żydostwo międzynarodowe wciągnąć się pomiędzy wszystkie narody i warstwy społeczne, powaśnić je między sobą, doprowadzić do ostatecznej nędzy a nawet względnej zagłady (Rosja!), a potem nad nimi zapanować.

I to mu się już tu i owdzie udało w części, a jak w Rosji, nawet zupełnie.

Powstał mianowicie Żyd niemiecki — Marks, który wygłosił niby wspaniałe hasła o równości i wspólności majątku i zapomocą wprowadzenia w czyn tych hasel obiecywał proletariuszom, to znaczy warstwom ubogim, raj na ziemi.

W zasadzie hasła te brzmią bardzo ładnie i ponętne. Bo jakże biedakowi nie mają się podobać takie hasła, które mu zwiastują podział majątku, posiadane przez bogacza i rajski, beztrudny żywot na świecie?

Skoro się jednak bliżej przypatrzymy tym hasłom, poznamy od razu, jakie one są głupie i niedorzeczne i zgubne.

Bo jeżeli rozejrzemy się wkoło siebie, to wszędzie spostrzeżemy same „nierówności“ czy to wśród roślin, czy zwierząt a także i wśród ludzi. I niechby np. powstał taki nowator i zapragnął żywić wszystkie zwierzęta tem samym pożywieniem bez względu na to czy one są mięsożerne czy roślinożerne, a rośliny hodować bez względu na to, czy one są przyzwyczajone do cieplej temperatury czy też zimniejszej zupełnie jednakowo.

Ale takie same różnice zachodzą i między ludźmi. Na miliony ludzi nie znajdujemy ani dwóch całkiem do siebie podobnych. Jeden się różni od drugiego wzrostem zdrowiem, siłą, talentem charakterem itp. Jeden jest człowiekiem uczciwym i pracowitym, oszczędnym a drugi leniuchem, hulaką, złodziejem i choćby mu dostarczyć nie pół, ale całe majątki magna-

kie nigdyby nic nie posiadał, bo w prze ciągu niedługiego czasu by je roztrwonili.

Takimi nas już stworzył Bóg, tego my niestety zmienić nie możemy, tak samo jak nie możemy wstecz cofnąć słońca, albo uregulować jego bieg w ten sposób byśmy zawsze mieli jednako długie noc i dzień.

Po drugie zaś plany Żyda Marksa skierowane były wprost przeciwko ludowi, przeciwko jego wolności, bo miały z człowieka uczynić prosto niewolnika takiego, a może jeszcze gorszego, jak za czasów pogańskich.

Nietylko że znosiły one wszelką własność, to znaczy, że nikt nie miał prawa posiadać ani odrobiny własnej rzeczy, — choćby koszuli a nawet męża lub żony, ale ponadto przewidziany przez Marksa rząd zupełnie decydować miał o przyszłości i losie obywateli.

Każdy bowiem z nas ma specjalny powołanie do pewnego zawodu, ulubował sobie tę lub dzielnicę, tę lub ową miejscowość. Nie zawsze wprawdzie może przeprowadzić w tym względzie swą wolę, ale bądź

co bądź może się swobodnie poruszać i przeprowadzić się z miejsca na miejsce, nie pytając się nikogo. Tę swobodę plany Marksa w istocie kasowały i całe rzesze ludu zależne być miały od kilku jednostek, czyli komisarzy, jak to widzimy w Rosji.

A zatem te hasła marksofskie nie były czem innym, jeno pańszczyzną i to najgorszego rodzaju, bo z tą różnicą, że dawniej było panów kilku i chłop, gdy mu jeden zanadto dokuczył, to mógł w ostateczności uciec do drugiego choćby nawet zagranicę (jak chłopci niemieccy uciekali do Polski), Marks zaś przewidywał na cały świat tylko jednego pana jedno państwo (naturalnie z Żydem na czele), tak że i możliwość ucieczki była, wykluczona.

Już te same przykłady wykazują, jak niedorzeczne i głupie i zgubne były plany Marksa, które nazwano socjalizmem. Ale na tem nie koniec. W przyszłych numerach wykazemy jeszcze dobitniej ich zgubność, bałamutność i rolę, jaką w tej sprawie odegrali i odgrywają Żydzi.

## Zatarg grecko-turecki.

Turcja wydalila patriarchę grecko-katolickiego. — Oburzenie w Grecji. Jakie będą następstwa?

Chrześcijanie zawsze znosić musieli w Turcji ciężkie prześladowanie. Obecny rząd turecki, który sprawy religijne traktuje bardzo nieprzychylnie, wydalil nawet patriarchę carogrodzkiego, głowę kościoła grecko-katolickiego. Z tego powodu powstało w Grecji ogromne oburzenie. Wojny z tego powodu z pewnością nie będzie, bo Grecja niedawno jeszcze pokonaną została przez Turcję. Ale stosunki polityczne między obu państwami są bądź co bądź mocno naprężone. W sprawie tej donoszą telegramy:

W dniu i bież. mies. w licznych miastach Grecji odbyły się zebrania, zwołane celem zaprotestowania przeciwko wydaleniu z Turcji patriarchy ekumenicznego. Na wiecu w Atenach mówcy piętnowali stanowisko Turcji. Przyjęto rezolucję, uznającą krok Turcji za obelgę przeciwko chrystjanizmowi i stwierdzającą, że naród grecki gotów jest do jak największych ofiar.

„Matin“ donosi, że według wiadomości, otrzymanej ze źródła amerykańskiego w Atenach, rząd postanowił powołać natychmiast rocznik 1905.

Jak donosi „Matin“ z Aten, grecki charge d'affaires w Angorze wręczył tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych notę, stwierdzającą, że wydalenie patriarchy ekumenicznego z Konstantynopola stanowi pogwałcenie ducha traktatu lozańskiego, konwencji grecko-tureckiej ze stycznia 1923 r. oraz zobowiązań, przyjętych przez Turcję w r. 1924 w Brukseli wobec Rady Ligi Narodów. Nota grecka

proponuje oddanie konfliktu pod arbitraż międzynarodowego trybunału w Hadze i w razie odrzucenia tej propozycji przez Turcję zapowiada, że Grecja zwróci się do Ligi Narodów z prośbą o interwencję.

Patriarcha ekumeniczny przybył do Salonik, gdzie powitały go władze i liczne delegacje.

### TURCJA PRZECIW INTERWENCJI HAGI

Dyrektor departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych przyjął ambasadora tureckiego w Paryżu, który oświadczył mu, że Turcja wierząc niezłomnie w swe prawa, sprzeciwia się wszelkiej interwencji trybunału międzynarodowej sprawiedliwości w Hadze w konflikcie turecko-greckim.

Uznając iż stanowisko Turcji ma swoje uzasadnienie prasa podkreśla jednak konieczność zapobieżenia konfliktowi i domaga się wszczęcia akcji pojedynczej przez państwa sprzymierzone, a w szczególności przez Herriota u pełnomocników Turcji i Grecji.

Donoszą z Aten, że w razie gdyby sprawa wydalenia patriarchy z Konstantynopola nie została pomyślnie załatwioną, należy obawiać się, że w Grecji wybuchnie powszechne niezadowolenie. Sfery radykalno-narodowe usiłują zmusić gabinet obecny do ustąpienia na rzecz rządu wojskowego pod przewodnictwem gen. Kondylisa. Kondylis miał oświadczyć w radzie narodowej, że Grecja musi ewentualnie zdecydować się na prowadzenie wojny.

## Sprawa zatargu polsko-gdańskiego.

Niesprawiedliwe rozstrzygnięcie Wysokiego komisarza Mac Donella w sprawie skrzynek pocztowych. Fatalne skutki dla gdańskiego położenia gospodarczego z powodu zatargu.

Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańku wydał 5 bm. decyzję w sprawie poczty polskiej, orzekając, że poczta polska w Gdańsku przeznaczona jest wyłącznie dla korespondencji urzędów polskich w Gdańsku i nie ma prawa utrzymywać urzędów pocztowych oprócz centrali na

placu Heveljusa. Decyzję tę opiera Wysoki komisarz na interpretacji dawnych decyzji Wysokiego komisarza, nie odnoszących się do urzędów pocztowych polskich w porcie gdańskim, pomijając traktat wersalski i obowiązujące umowy między stronami, jak również protokół do umowy

warszawskiej zawierający odmienne oświadczenie stron. Decyzja powyższa nie ma żadnej siły wykonawczej. Polska zakłada rekurs do Ligi Narodów, która wyda ostateczną decyzję.

W związku z wydanem dzisiaj orzeczeniem wysokiego komisarza Ligi Narodów w sprawie poczty polskiej w Gdańsku, biuro prasowe senatu ogłasza następujący komunikat:

Ponieważ rząd polski utworzył polską służbę pocztową w Gdańsku z pominięciem drogi arbitrażowej w kwestiach spornych, przeto rząd W. M. Gdańska celem przywrócenia status quo jeszcze przed wdrożeniem postępowania arbitrażowego prosił o spowodowanie natychmiastowego usunięcia skrzynek pocztowych, listonoszy i innych ewentualnych urządzeń pocztowych, utworzonych poza budynkiem na placu Heveljusa. W sprawie powyższego wniosku W. M. Gdańska jest w toku w Lidze Narodów osobne postępowanie, niezależne od obecnej decyzji wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej przeprowadzono ogólną dyskusję nad budżetem W. M. Gdańska. W dyskusji wskazano, że położenie finansowe Gdańska wbrew wywodom sen. Volkmana nie jest bynajmniej pomyślne. Szacunek podatków okaże się zapewne zbyt wysoki.

Położenie gospodarcze Gdańska jest tak złe, jak nigdy przedtem, czego dowodzą ustawiczne upadłości, rozwiązywanie się firm, licytacje, zawieszenie ruchu w wielkich przedsiębiorstwach i bezrobocie. Pracodawcy nie są dziś w stanie gromadzić funduszy, potrzebnych na wypłatę zarobków. Najbardziej krytycznym jest położenie w przemyśle drzewnym.

„Baltische Presse“ pisze, że przesilenie, spowodowane polskim bojkotem w związku z postępowaniem Gdańska w sporze o skrzynki pocztowe zaostrza się ogromnie i poczyna pociągać już liczne ofiary. Jak słychać, wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe znajdują się w przededniu upadku, ponieważ polskie zamówienia zostały cofnięte. Ze strony kupców gdańskich zwrócono niedawno senatowi uwagę, że jeżeli konflikt z Polską nie będzie wkrótce zlikwidowany, to handel gdański, który jest w 80% zależny od Polski, zostanie zrujnowany. Przemysł obywatelczy oraz tekstylny jako też handel znajdują się w agonji. Liczne przedsiębiorstwa ograniczyły liczbę godzin pracy, co powoduje zwiększające się z każdym dniem bezrobocie, odbijające się na finansach Wolnego Miasta.

4 b. m. po południu zarząd targów gdańskich zaprosił przedstawicieli prasy na zwiedzenie targów. Okazało się, że liczba wystawców jest nie wiele większa ponad połowę liczby wystawców z października roku ub. Zaznaczyć należy, że zarówno gmina W. M. Gdańska jak i senat przyznały targom subwencję po 50.000 guldenów.

### ZLIKWIDOWANIE SZAJKI SZPIEGOWSKIEJ.

Z Wilna donoszą do „Kurjera Czerwonego“ że policja w powiecie dziśnieńskim zlikwidowała bandę szpiegowską, do której należeli między innymi wójt gminy Prozoroki Budzko, oraz nauczycielkę Annę Szczęsną. Banda była zorganizowana przez sowiecką instytucję znajdującą się przy urzędzie politycznym w Polocku.



# Wiadomości z Polski i ze świata.

## Z Polski.

### ATAK POSŁÓW NIEMIECKICH NA DUCHOWIEŃSTWO POLSKIE.

Na 109. posiedzeniu sesji sejmiku śląskiego przy dyskusji nad wnioskiem rady wojewódzkiej w sprawie projektu ustawy o uposażeniu duchowieństwa rzymsko-katolickiego województwa śląskiego, przyszło do żywej wymiany zdań.

Pos. Pant (klub niemiecki) krytykował stanowisko duchowieństwa katolickiego, zarzucając mu, że należy do Związku Obrony Kresów Zachodnich, co jest rzekomo niezgodne z duchem chrześcijańskim. Poseł Pant przy tej sposobności ostro zaatakował Związek Obrony Kresów Zachodnich i stwierdził, że nigdy w czasach przed wojennych duchowieństwo niemieckie nie należało do tzw. niemieckich „Ostmarkvereine”. Twierdzenie to wywołało burzę na ławach poselskich. Replikował na wywody posła Panta poseł Biniszkiwicz (PPS.), który wskazał na takich katolickich księży, jakimi byli Nieborowski, Rassek, Feja, Ulitzka i inni, a nawet kardynał Koop, który księży nie uprawiających antypolskiej polityki, wysiedlał za karę na piaski brandenburskie. W podobny sposób polemizował z posłem Pantem poseł Konopka (Chrz. Dem.), który zaznaczył że Związek Obrony Kresów Zachodnich nie może być stawiany na jednym poziomie z dawniejszym pruskim polakożerczym „Ostmarkverein”, chociażby już dlatego, że Związek Obrony Kresów Zachodnich ma za zadanie obronę ziemi polskiej, podczas gdy „Ostmarkverein” miał za zadanie zdobywanie ziemi polskiej.

Poza tem z wywodami posła Panta polemizował poseł Obrzut i poseł Brzoska. Ostatecznie projekt ustawy o uposażeniu duchownych rzymsko-katolickich odesłano z powrotem do rady wojewódzkiej celem dokładniejszego opracowania ustawy.

### TRANSPORTY RUDY ŻELAZNEJ PRZEZ POLSKĘ.

W ostatnich czasach wzmożły się znacznie transporty rosyjskiej rudy żelaznej których część jest przeznaczona dla Polski a część dla Niemiec. Przed kilku dniami przeszło przez Zdobunowo około 110 wagonów rosyjskiej rudy.

### PRZYCHWYGENI WŁAMYWACZE.

3 bm. w nocy w gmachu poczty głównej w Warszawie przychwycono 3 włamywaczy którzy zamierzali ograbić kasę. W kasie znajdowało się 300 tysięcy złotych które ocalali.

### ŚWIĘTO MATKI BOSKIEJ GROMNICZNEJ.

Święto M. B., które miało być dniem powszednim znaczna część ludności w Warszawie obchodziła zgodnie z tradycją. Wiele fabryk było nieczynnych ponieważ robotnicy nie zjawili się do pracy. W warsztatach kolejowych na Pradze, gdzie pracuje 2 tysiące robotników, pracowało tylko 200. Znaczna część sklepów w Warszawie była zamknięta. Kościoły były przepelnione.

W Poznaniu z powodu święta odbyły się nabożeństwa przy bardzo licznych udziałach wiernych. Sklepy były przeważnie potwierane. Również były czynne urzędy i szkoły. Rano przyszło do zajść na targu, gdzie publiczność zajęła groźną postawę wobec straganarzy.

### PRZYWRÓCENIE DWUDNIOWYCH ŚWIĄT.

Sejmowa komisja ochrony pracy rozpatrywała wniosek nagły Zw. Lud. Nar., Chrz. Dem., Chrz. Nar. i N. P. R. w sprawie zmiany rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ograniczeniu liczby świąt jako dni wolnych od pracy.

Wniosek zreferował pos. Rudnicki



J. S. Machar, głównodowodzący armią czeską ustąpił ze swego stanowiska i poświęca się pracy literackiej.

(ZLN.). Komisja jednogłośnie uchwaliła zmianę wyżej wymienionego rozporządzenia, polegającą na tem, że do liczby świąt, jako dni wolnych od pracy dolicza się jeszcze drugie dni świąt Bożego Narodzenia, Wielkonoce i Zielonych świątek. Pos. Trepka (ZLN.) postawił wniosek, aby pracownicy chcący świętować dni nieobjęte rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej ze zmianą, uchwaloną przez komisję, obowiązani byli odpowiedni przeciąg czasu dodatkowo odpracować. Wniosek ten odrzucono. Odrzucono następnie wniosek Chrz. Dem., N. P. R. i klubu Chrz. Nar. o przywrócenie święta Matki Boskiej Gromnicznej dnia 2 lutego, jako dnia wolnego od pracy.

W czasie dyskusji, jaka się rozwinęła nad wnioskiem, zmierzającym do nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ograniczeniu liczby świąt, p. minister Sokal złożył przychylnie oświadczenie rządu:

Przystąpiono z kolei do rozpatrywania sprawy zabezpieczenia na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych. Po dyskusji przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do wniesienia w ciągu miesiąca odpowiedniego projektu ustawy. P. min. Sokal wyjaśnił, że projekt taki jest w opracowaniu i że w pomocy dla pracowników umysłowych skarb żadnego udziału nie bierze. Co do ubezpieczenia bezrobotnych w fabrykach rządowych, komisja uchwiliła rezolucję, wzywającą rząd do rozciągnięcia obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia na bezrobotnych zakładach wojskowych.

### UPADEK PISMA ŻYDOWSKIEGO.

Z ogłoszonego w żydowskim „Głosie Poznańskim” oświadczenia redakcji wynika, że pismo to w najbliższych dniach przestaje wychodzić. Pomiędzy wydawcą nominalnym p. Stachowiakiem a redakcją powstał zatarg skutkiem którego współpracownicy opuszczają redakcję. Zapowiadają oni jednak, że wraz z „ludźmi dobrej wiary” z komitetu redakcyjnego szukać będą możliwości „stworzenia nowej placówki” — oczywiście żydowskiej.

### NAPAD NA KRESACH.

W nocy z 1 na 2 na odcinku granicznym Horoszką, przekroczyła granicę polsko-sowiecką banda dywersyjna złożona z 30 ludzi i napadła na jeden z polskich folwarków. Jednak natychmiastowa pomoc z korpusu straży pogranicznej bandę odparła.

### NOWY HOLOWNIK POLSKI.

W sobotę odbędzie się oficjalne przejęcie holownika dla portu w Gdyni. Holownik nabyty został przez ministerjum przemysłu i handlu w stoczni gdańskiej. Holownik ten będzie największym statkiem tego rodzaju na Bałtyku. Posiada on pojemność 500 tonn, siłę około 475 HP, ma 32% mtr. długości i 6,7 szerokości. Jest to typ holownika morskiego. Nazywać się będzie „Ursus” komendę ma objąć kapitan Machol.

### SEJMIK OŚWIATOWY TOW. CZYT. LUD.

2 bm. rozpoczęły się w Poznaniu dwudniowe obrady zjazdu oświatowego Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Zjazd zagał prof. uniwersytetu poznańskiego Grabowski, poczem po wyborze wiceprezydenta miasta p. Kiedacza na marszałka sejmiku i p. dyrektora Kupeli (Starogard) na jego zastępcę, dłuższe sprawozdanie wygłosił ksiądz Ludwiczak. Ze sprawozdania tego wynika, że Towarzystwo Czytelni Ludowych od 45 lat szerzyło i szczepiło w Wielkopolsce, na Śląsku i Pomorzu polskość i dorobek swój przekazało odrodzonej Polsce.

Dorobek stanowią: dwa sekretariaty w Grudziądzu i Królewskiej Hucie, oprócz centrali poznańskiej 90 komitetów prowincjonalnych, 1300 bibliotek, 300 000 dzieł, 70 000 czytelników, uniwersytet ludowy w Dalkach i w przygotowaniu się znajdujący uniwersytet ludowy w Bolszewie na Pomorzu. W pracach sejmiku biorą udział pos. Sokolnicka, p. Perzyński, naczelnik wydziału oświaty pozaszkolnej i p. dyrektor Kozłowski z ramienia kuratorium okręgowego.

### WYMIANA KOMUNISTÓW ZA SKAZAŃCÓW SOWIECKICH.

W Stołbcach nastąpi wymiana więźniów i zakładników sowieckich na komunistów. Dotąd przybyło do Stołbców 130 internowanych Polaków wśród nich 40 skazanych na śmierć i 70 krewnych. Między innymi znajdują się wśród nich 4 księża. Wszyscy wyjadą do Częstochowy do urzędu emigracyjnego.

## Gdańsk.

### POŚWIĘCENIE POLSKIEGO URZĘDU CELNEGO.

W tych dniach proboszcz polski ks. Komorowski dokonał poświęcenia polskiego urzędu celnego.

### KOBIETA SĘDZIĄ.

W Gdańskim Sądzie Okręgowym objęła urządowanie pierwsza kobieta jako sędzia dra. Anna Kuratowska, żona posła centrowego do sejmiku.

Senat gdański zorganizował jawny bojkot poczty polskiej. Jak się dowiadujemy wszystkie przesyłki do urzędu przesyłane przez pocztę polską są zwracane adresatom przez dane urzędy.

## Ze świata.

### NIEMCY.

#### LUDOŻERSTWO W NIEMCZECH.

Korespondent „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” w Zabrze donosi o przypadkowym wykryciu zbrodni masowego morderstwa młodych dziewcząt.

Do pewnego przedsiębiorstwa przybył elegancko ubrany jegomość i wręczył panience pracującej tam list, prosząc o doręczenie tegoż pod wskazanym adresem i ofiarowując jej 5 mkn. Dziewczynka udała się pod wskazanym adresem, gdy po 20 minutach nie wróciła zawiadomiono policję która rozpoczęła poszukiwania i wpadła na trop zbrodni. Przy rewizji ujęto dwóch eleganckich mężczyzn i znaleziono dziewczynkę silnie zachloroformowaną a w szafie 8 trupów dziewcząt.

Przed domem stało auto którego szofer oświadczył, że przybył po odbiór skrzyń z konserwami. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

#### KRYZYS GOSPODARZY W PRUSACH WSCHODNICH.

W Prusach panuje poważny kryzys gospodarczy. Dzienniki podają że wielkie doki stoczni Schichau w Elblągu mają być całkowicie zamknięte. Równocześnie w Malborgu zostały zamknięte wielkie zakłady reparacyjne kolei państwowych.

### FRANCJA.

#### WALKA RZĄDU SOCJALISTYCZNEGO WE FRANCJI ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ.

Izba prowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dotyczącą zniesienia kredytu na cele ambasady przy Watykanie. Herriot oświadczył, że rząd protestuje przeciwko wszelkiej fałszywej interpretacji, zmierzającej do wywołania wrażeń, że swoboda religijna we Francji jest zagrożona. Premier sprzeciwia się odesłaniu artykułu do komisji, lecz zgodnie z poprzednim swem oświadczeniem, dotyczącym Alzacji i Lotaryngji proponuje wstawienie w pierwszym rozdziale budżetu kredytu w wysokości 58 000 franków na utrzymanie przy Watykanie misji, składającej się z sześciu misji i radcy, którzyby go mogli ewentualnie zastąpić oraz z jednego archiwisty.

Izba na żądanie Herriota, który postawił kwestję zaufania odrzuciła 314 głosami przeciw 250 wniosek o odesłanie do komisji artykułu, dotyczącego kredytu na ambasadę przy Watykanie. Uchwala ta jest równoznaczna ze zniesieniem ambasady.

### ROSJA.

#### SOWIECKIE ZAKUPY MĄKI.

Donoszą z Petersburga, że przybył tu pierwszy transport mąki zakupiony zagranicą. Partja wynosi 150 tys. pudów. Sowiety skupują mąkę i zboże na rynkach europejskich dla zabezpieczenia ludności choćby częściowo przed głodem. W wielu miejscowościach głód już się szerzy, który na wiosnę wybuchnie w większych rozmiarach.

#### ROSJA COFA SIĘ DO CZASÓW NIEKULTURALNYCH.

„Gazeta Warszawska” donosi, że emisariusze z Rosji sowieckiej poczynili zakupy na przedzę bawełnianą, ale zapłacili futrami, które przekazali innej firmie angielskiej, ta zaś ma wręczyć gotówkę przedsiębiorcom. Tak więc bolszewicy gospodarują w Rosji, prowadząc do czasów gdy istniał handel wymienny.

#### POŻAR ZBIORNIKÓW NAFTY W BAKU.

Donoszą z Moskwy że pożar źródeł naftowych w Baku przybrał olbrzymie rozmiary. Jak dotąd stwierdzono zginęło 20 osób.



WAGENBERG  
Doumergue, Prezydent Francji.

## ANGLJA.

### ZBROJENIE ANGIELSKIE NA MORZU.

Według „Evening News” rząd zamierza wybudować dalsze trzy lekkie krążowniki wobec czego liczba krążowników podniesie się z 5 na 8 jednostek. Admiralicja angielska domaga się, aby oprócz lekkich krążowników, wybudowano również większą liczbę torpedowców i łodzi podwodnych. Koszty budowy tych statków wyniosłyby około 10 milionów funtów szter.

### STANY ZJEDNOCZONE.

#### REWOLUCJA W HONDURAS.

Według doniesień dzienników w południowej części Hondurasu wybuchła rewolucja. Powstańcy zajęli miasto Nakomoz.

## Dla wychodźców sezonowych w Niemczech.

### Jak opłacać podatki w Niemczech.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych po daje do wiadomości osób zainteresowanych co następuje:

Wychodźcy polscy, przybywający do Niemiec na roboty, pociągani są tam do opłacania podatku zarobkowego, który jest odliczany przy wypłacaniu wynagrodzenia za skuteczną pracę. Ponieważ wychodźcy ci również opłacają podatki w miejscu swego stałego zamieszkania w Polsce, przeto w celu uniknięcia podwójnego opodatkowania uzgodniony został w niemieckim urzędzie dla spraw zagranicznych w Berlinie przepis stosownie do którego usunięto dotychczasowy niewygodny dla wychodźstwa polskiego stan rzeczy, a mianowicie:

Każdy z robotników polskich, przybywający do Niemiec na czas określony, niezależnie od stanu rodzinnego, tj. czy przybywa samotny czy też z rodziną, winien uzyskać z miejsca swego zamieszkania od odpowiedniego urzędu administracyjnego (starostwa w Polsce) zaświadczenie o swem stałym tam zamieszkanu; takie zaświadczenie przedłożyć najbliższemu konsulowi polskiemu w Niemczech dla stwierdzenia jego autentyczności i przetłumaczenia na język niemiecki, a następnie doręczyć go odpowiedniemu urzędowi skarbowemu (Finanzamt) w miejscu tymczasowego zamieszkania, od którego wówczas otrzyma zwolnienie od opłacania podatku zarobkowego. Wymienione zaświadczenie polskich władz administracyjnych ważne jest w ciągu 1 roku licząc od daty wystawienia, i przed ukończeniem terminu winno być wznowione.

Robotnicy polscy, nie posiadający zaświadczenia będą nadal zmuszeni opłacać podatek zarobkowy i żadne reklamacje z tego tytułu uwzględniane nie będą.

Przepis powyższy dotyczy nie tylko polskich robotników rolnych, lecz i wszystkich innych z wyjątkiem robotników pracujących na pograniczu, a w szczególności na G. Śląsku, którzy codziennie lub co tydzień wracają do Polski do swych stałych mieszkań, i wobec tego nie mogą być pociągani przez niemieckie urzędy skarbowe do opłacania podatku zarobkowego.

**Najtańszem pismem w Polsce jest Gazeta Narodowa.**



# Na niedzielę piątą po Trzech Królach.

## LEKCJA.

Brać! Przyobleczcie się (jako wybrani Boży, święci i umiłowani), we wnętrzości miłosierdzia, w dobroć, w pokorę, w cichość, w cierpliwość. Jedni drugich znosząc i odpuszczając sobie, jeśli kto ma skargę przeciw komu jako i Pan odpuści wam, tak i wy. A nadto wszystko miejcie miłość, która jest związkiem doskonałości, a pokój Chrystusów niech przewyższa w sercach waszych, ku któremu też wezwani jesteście w jednym celu; a wdzięczni bądźcie. Słowo Chrystusowe niechaj mieszka w was obficie z wszelką mądrością, nauczając i sami siebie napominając, przez Psalmi i pieśni i śpiewania duchowne, w łasce śpiewając w sercach waszych Bogu. Wszystko, cokolwiek czynicie w słowie albo w uczynku, wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa. Dziękując Bogu i Ojcu przez Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Kolos. III. 12-17

## EWANGELIA.

W on czas mówił Jezus rzeszom to podobieństwo: Podobne się stało Królestwo niebieskie człowiekowi, który posiał dobre nasienie na roli swojej. A gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciel jego, i nasiał kłakół między pszenicą i odeszedł. A gdy urosła trawa, i owoc uczynił; tedy się pokazał i kłakół. A przystąpiwszy słudzy gospodarcy, rzekli mu: Panie, iżaliś nie posiał dobrego nasienia na roli twojej? Skąd tedy kłakół ma? I rzekł im: Nieprzyjacił człowiek to uczynił. A słudzy rzekli mu: Chcesz iż pójdziemy i zbierzemy go? I rzekł: Nie, byście snąc zbierając kłakół, nie wykorzenili zaraz z nim i pszenicy. Dopuszczcie obojgu rość aż do żniwa; a czasu żniwa rzekę żeńcom: Zbierzcie pierwe, kłakół, a zwiążcie go w snopki ku spaleniu; a pszenicę zgromadźcie do gumna mojego.

Mat. XIII 24-30



Medal pamiątkowy wybity dla upamiętnienia Roku Świętego 1925

### O opiekę nad robotnikami.

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła na wczorajszym posiedzeniu do obrad nad budżetem Ministerstwa Pracy i Opieki Społ. Na posiedzenie przyszedł p. minister pracy i opieki społ. Sokal.

Referował pos. ks. Kaczyński (Chr. Dem.). Referent zwrócił specjalną uwagę na zadania Ministerstwa Pracy w zakresie inspekcji pracy, ubezpieczeń i opieki społecznej i opieki nad emigrantami. W ogóle na inspekcję pracy preliminarz przewiduje 1.012.000 zł. wydatków.

Przeszedłszy następnie do kwestji ubezpieczeń społecznych, mówca wskazał, że dotychczas na terenie byłego zaboru rosyjskiego utworzono 40 kas chorych. W roku bieżącym projektowane jest utworzenie jeszcze 20 nowych kas chorych, na co preliminarz się kredyt 250.000 zł., licząc przeciętnie około 12.500 zł. na organizację jednej kasy. Omawiając działalność kas chorych, referent wytykał brak należytej kontroli nad kasami i tolerowanie dużych zaległości w placeniu wkładek, wreszcie niedostateczne wyszkolenie komisarzy. Co do opieki społecznej, to na pozycję tę preliminarz się jako na opiekę nad młodzieżą i dziećmi sumę w wysokości 4.194.000 zł., co jest podwyżką w stosunku do budżetu zeszłorocznego, który na ten cel przewidywał zaledwie 2.894.000 zł.

Mówiąc o działalności ministerstwa w tym zakresie, referent wytykał wadliwość organizacji, która się m. i. przejawia w zbyt liczny personel urzędniczym w wojewódzkich wydziałach, wskazuje następnie na brak kontroli nad zakładami oraz nieprzebieżanie przez ministerstwo woli fundatorów. Mówca uważa, że kredyt 160.000 zł. przeznaczony na opiekę nad niezdolnymi do pracy, jest zbyt szczupły.

W zakresie emigracji pos. ks. Kaczyński wytykał rządowi brak programu w polityce emigracyjnej, co jego zdaniem przyczynia się do rozpraszania emigracji, powodując utratę nad

nią wpływów przez państwo. Mówca wskazuje że kredyty, przeznaczone na pomoc dla emigrantów w całości prawie pokrywają się z dochodów. Kredyty te bezwzględnie należy powiększyć, aby państwo nie traciło obywateli. — Szczególnie konieczną jest podwyżka kredytu na pomoc kulturalną i oświatową dla emigrantów, który jest preliminowany w kwocie 150.000 zł. Co do polityki emigracyjnej rządu, to koniecznym jest — zdaniem referenta — wysłanie specjalnej komisji, której zadaniem byłoby zbadanie terenów najbardziej korzystnych dla emigracji polskiej. Co do całości budżetu, to przewiduje on w wydatkach 18.325.911 zł., podczas gdy budżet zeszłoroczny zamyka się wydatkami w kwocie 26.120.000 zł. Dochody tego ministerstwa wynoszą 697.860 zł.

Z kolei zabrał głos p. minister Sokal, który zaznaczył m. i., że choć od niedawna objął urządowanie, rozpoczął już starania, aby w myśl tych wytycznych, które uważa za całkowicie słuszne, postępować. Następnie p. min. Sokal rozpatrywał szczegółowo poszczególne działy budżetu, który zamyka się ogólną sumą 18 milionów zł. preliminarzowanych wydatków na rok 1925, faktycznie zaś sumą 16 milionów zł. Dwa miliony zł. w związku z wydatkami dla inwalidów wojskowych są do dyspozycji M. S. Wojsk. Główne pozycje budżetu są następujące:

1 milion zł. na inspekcję pracy, 4 milj. na opiekę nad dziećmi, 1 milj. na opiekę nad inwalidami, 1 milj. na inne działy opieki społecznej, pół miliona na ubezpieczenia społeczne, 1 milj. na pośrednictwo pracy, 6 milj. na fundusz dla bezrobotnych, pół milj. na urząd emigracyjny, reszta zaś około 1 milj. na zarząd centralny.

— Falszywe 50-groszówki usiłowali puścić w obieg dwaj mężczyźni znowu w kawiarni Bristol, placąc niemi za kawę. Niestety nie zdołano stwierdzić nazwisk osobników tych; ulotnili się bowiem nim zdołano zawiadomić policję.

### Wiadomości potoczne.

#### KALENDARZ HISTORYCZNY.

1. lutego 1411. Pokój z Krzyżakami w Toruniu. 2. lutego 1676. Koronacja Jana Sobieskiego. 1772. Konfederaci Barscy zdobywają Kraków. 5. lutego 1189. Synod polski w Krakowie. 9. lutego 1564. Związanie nad Moskwą pod Orszą.

— Konferencja p. Wojewody z przedstawicielem duchowieństwa pomorskiego. U p. Wojewody Pomorskiego odbyła się we wtorek dnia 3-go b. m., konferencja z przybyłym do Torunia delegatem ks. biskupa Rosentretera, ks. wikariuszem generalnym kan. Bartkowskim. Po omówieniu szeregu spraw bieżących przyjmował p. Wojewoda śniadaniem ks. deleg. wspólnie z XX proboszczami torunskimi, ks. dziek. Pełką, ks. Wysińskim i ks. Kozłowskim.

— Napadnięta w parku miejskim została wczoraj wieczorem pewna para osób. Napastnik, na skutek wołania napadniętych o pomoc, zbiegł w ciemnych zakątkach parku.

— Bójka kobiet na ul. Podgórznej. W ub. wtorek wieczorem napadły 3 kobiety niejaką Senkbeil Katarzynę w chwili, gdy przechodziła ul. Podgórną. Senkbeilównę pobito dość dotkliwie.

— Zamiast wróbla o włos zabiły kobietę. W ub. poniedziałek 2-go b. m. niejaki Antoniewicz strzelał do wróbla z teszinga i nieszczeniwym trafem wymierzył w okno p. D. zamieszkującej przy ul. Krasieńskiego. Od kuli teszynkowej, która utkwiła w ramach okna, przysły dwie szyby. Na pechowego strzelca spisano protokół.

— Państwowe Nadleśnictwo Szarlata p. Łązek pow. Świecie sprzedaje przez licytację w dniu 17 lutego br. od godz. 9 przed poł. w lokalu p. J. Mlewickiego w Łązku ca. 3000 mp. wałków i 2000 mp. szczap sosnowych z leśn. Czarna Woda. Do kupna dopuszczeni pp. handlarze i przemysłowcy. d 6120.

— Przetarg na drzewo budulcowe. — Państwowe Nadleśnictwo Zbiczno poczta Najmowo pow. brodnicki ogłasza submisję na 2015 m. budulca sosnowego wyłącznie dla handlarzy na dzień 17 lutego 1925 r. w kancelarji Nadleśnictwa. Bliższych informacji udziela Nadleśnictwo.

— Brutale. Ciągłe jeszcze zdarzają się niestety w mieście naszym wypadki brutalnego zaczepiania kobiet na ulicach. W tych dniach pewną panią powracającą do mieszkania swego przy ul. Klonowicza zaczepili dwaj mężczyźni (z tych jeden w mundurze chorążego) a kiedy otrzymali należyta odprawę, zaczęli w najordynarniejszy sposób lżyć zaczepioną. Działo się to między 9 a 10 wieczorem przy ul. Kopnickiej; pomimo głośnego wołania o pomoc, nikt się nie zjawił; dopiero gdy napastnicy się ulotnili, zaczepiona pani spotkała posterunkowego. Pościg był jednak bezskuteczny.

— Zbiegi z zakładu dla umysłowo chorych w Świeciu niejaki Ron Jan. Wpadł jednakże w ręce policji, która odstawiła go z powrotem do Świecia.

— Z targu. Przy dowozie średnim ceny na wczorajszym targu tygodniowym były następujące: za masło płacono 1,80 do 1,90 do 2,30 zł., za mendel jaj 1,80 do 2,70 zł. Kartofle, których dostarczono tylko jeden wóz, kosztowały 3 zł. za ctr. Za marchew płacono 10 gr., cebulę 40 gr., kapustę 40 gr., jabłka 15-40 gr. za ft. Gęś kosztowała 7 do 9 zł., zabita 9 do 13 zł., para gołębi 1,00 zł.

## Z KRAJU.

KONOJADY, pow. brodnicki. (Zebranie osadników rentowych.) Za staraniem p. Mączkowskiego odbyło się w dniu 27 stycznia w obozry p. Trojanowskiego zebranie osadników rentowych, które zagal i obradom przewodniczył p. Mączkowski, — wyłuszczając cel zebrania. Referat w sprawie osad rentowych wygłosił gen. sekretarz związku Z. O. R. p. Kunz z Grudziądza. Mówca szczegółowo omówił potrzebę łączenia się w jeden silny związek nietylko osadników anulacyjnych, ale i rentowych. W dyskusji zabierali głos pp. sołtys Ruciński i Głód, popierając wywody referenta, a zebrani jednogłośnie uchwalili się przylączyć do związku i utworzyć w miejscu grupę lokalną. Do zarządu lokalnego wybrano prezesem Edwarda Rucińskiego miejscowego sołtysa znanego działacza z Ameryki, który tamże bardzo dodatnio dla rodaków naszych pracował.

Wiceprezesem wybrano oberzystę p. Jana Trojanowskiego, sekretarzem i skarbnikiem p. Mączkowskiego, ławnikami pp. Aleksandra Głoda i Fr. Przeperskiego. — Nowowyrbrany prezes p. Ruciński objął przewodnictwo, dziękując za zaufanie i przyrzekł wedle sił i możliwości dla dobra osadnictwa pracować.

WŁOCŁAWEK. (Sprawy gospodarki miejskiej. — Protest kupców. — Pożyczka na cegielnię miejską. — Grupa pracy (PPS) tamuje rozwój towarzystw sportowych). Wbrew rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30 grudnia 1924 r. Magistrat m. Włocławka robi usilne starania o przeniesienie miasta Włocławka do wyższej kategorii miast tj. ponad 50 tysięcy ludności, aby członkowie i urzędnicy Magistratu otrzymywali większe pobory. Z tego powodu powstało wielkie niezadowolenie wśród obywateli miasta. — Na czwartkowym posiedzeniu Rady miejskiej wniosek Magistratu w tej sprawie został odłożony do następnego posiedzenia ponieważ Stowarzyszenie Kupców Polskich założyło protest przeciwko podobnym fikcjom tem bardziej, że gospodarka miejska pozostawia bardzo wiele do życzenia przy obecnym składzie Magistratu. — Wniosek Magistratu o pożyczkę 70 000 zł. dla cegielni miejskiej na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej upadł większością głosów, ponieważ Rada miejska stwierdziła, że cegielnia miejska dała deficytu za rok ubiegły 20 000 zł., a co więcej — zauważono pewne niedomaganie w gospodarce cegielni jak brak dokładnego bilansu itd. — Podczas głosowania w Radzie miejskiej nad sprawą oddania w dzierżawę Towarzystwu Wioślarskiemu placu nad Wisłą na pobudowanie własnej siedziby grupa pracy (PPS) z ławnikiem tow. Zbrożyną na czele wstrzymała się od głosowania. Jednak mimo to większość głosów zadecydowano w zasadzie oddać w dzierżawę plac Tow. Wioślarskiemu, a szczegóły omówić na następnym posiedzeniu Rady miejskiej.

NIESZAWA. (Kurs oświatowy.) W dniu 8, 9 i 10 lutego br. odbędzie się w Dobrem (powiat nieszawski) 3-dniowy kurs dla działaczy oświatowych organizowany przez dyrektora Polskiej Macierzy Szkolnej p. Józefa Stemięra z inicjatywy i staraniem Koła Ziemianek.

LIPNO. (Wynik wyborów do Rady Miejskiej.) Wyniki głosowania do Rady Miejskiej w dniu 25 stycznia są następujące: Lista nr. 2 (PPS.) 7 mandatów; lista nr. 3 (Blok Chrześc.) 9 mandatów; lista 4 (Ewangelicka) 2 mandaty; lista nr. 1, 5 6 i 8 Żydowski Rob. Komitet wyborczy (Poale sjon), Ogólny żydowski Związek Robotniczy i Zjednoczony Żyd. komitet wyborczy 6 mandatów.

KATOWICE. (Wiec rodzicielski przeciw demoralizacji przez pisma, kina i teatry.) W tych dniach odbył się w Katowicach wielki wiec protestacyjny przeciw niemoralności i pornografji. — Sala domu związkowego była szczelnie zapelniona. Przemawiał ks. Gawliński i pani Ciemiełowa. Przedewszystkiem zwrócono się przeciw sprzedaży pornograficznych pism, przeciw niemoralnym przedstawieniom, jakie się odbywają w teatrach i kinach. Energię stanowisko zajęły matki przeciw przedstawieniom kinoteatralnym, odbywającym się dla dzieci szkolnych w niedziele do południa i przeciw uczęszczaniu osób poniżej 16 lat do kin, żądając ściślejszego nadzoru ze strony władz, policji i opinji publicznej.

Wiec podobny przydałby się u nas.

KATOWICE. (Kara za łżenie Polaków.) Swego czasu robotnik Maks Wolf w sprawach rady załogowej kopalni Mysłowickiej konferował z nadsztygarem Szm. Rezultatem tej konferencji było to, że pan „steiger“ nazwał robotnika Wolfa i cały ogół polskich robotników „polskimi świniami“. W tych dniach zapadł w Katowicach wyrok w tej sprawie i p. nadsztygar Szm. skazany został na 4 dni areшту. Prawdopodobnie w ciszy kozy zastanowi się pan nadsztygar nad tem, jak w przyszłości odzywać się o znienawidzonych Polakach wśród których jednak mieszka i których chleb jada.

KRAKÓW. (Napad bandytów na pocztę.) W nocy na 28 stycznia dokonali bandyci na przestrzeni kolejowej Kraków — Tarnów napadu rabunkowego na pociąg osobowy, jadący z Krakowa w stronę Lwowa.

Bandyci którzy widocznie z gotowym



już planem pociągiem tym jechali, dostawczy się do wozu ambulansowego, rozbili go i zrabowali około 40 przesyłek pocztowych zagranicznych, poczem zebrawszy zrzucone na tor kolejowy paczki, zbiegli bez śladu. Policja zarządziła obławę na bandytów.

**KIELCE.** (Czemu nie krzyczą?). W tych dniach, jak donosi radomskie „Słowo”, w Kielcach pewien melamed z chederu na Wesolej, tak mocno uderzył w głowę jednego z szajgoców linją, iż dołóckizy się do domu nieszczęsny ten chłopczyzna skonał.

Dziwna rzecz, że Żydzi jakoś wobec tego zajścia całkiem zachowują się spokojnie. I „Słowo” ogłaszając tę wiadomość nadmienienia, że podaje ją dlatego, aby ów „wzorowy wychowawca” nie uszedł kary.

Niedawno temu w Łodzi żydowskie pi sma trąbiły na alarm o rzekomym pogromie z tego powodu, że jakimś niesfor-nemu żydlakowi, co drwił sobie ze stróżów i swawolnie jej wyrządzał psoty, dostało się kluczami, które mu lekko za drasnęły skórę. Żydostwo natychmiast z tej okazji napadło na szkolnictwo polskie, choć wykazało się, że nauczyciel chciał obandażować ranę, lecz arogancki żydlak wybiegł po policję, aby narobić wrzawy. Te dwa fakty dosadnie ilustrują metody żydowskie u nas.

**HRUBIESZÓW.** (Napad na plebanję). W ostatnim czasie mnożą się na kresach wschodnich napady na plebanje. I tak w nocy z 26 na 27 ub. m. około północy na dom księdza proboszcza Kazimierza Gąsiorowskiego we wsi Tuszapy, gminy Grabowiec — napadło dwóch nieznanymi i zamaskowanymi bandytów, uzbrojonych w karabiny i rewolwery, którzy spłodrowawszy mieszkanię księdza — zrabowali 74 złotych, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Zawiadomione natychmiast o napadzie władze policyjne zarządziły energiczny pościg za zuchwałymi sprawcami.

**WARSZAWA.** (Włamanie.) Omgdaj w nocy włamali się złodzieje do biura towarzystwa naftowego „Fanto”, mieszczącego się na trzecim piętrze przy ulicy Wilejskiej. Po otworzeniu drzwi wchodowych wytrychem, rabusie wyjmali jedną z kas. W kasie tej oprócz 2500 złotych gotówką w walucie polskiej i obcej znajdował się klucz do drugiej kasy, w której znajdowały się akcje na kilkanaście tysięcy złotych.

Oczywiście złodzieje mimo stagnacji na rynku akcyjnym papierami nie pogardzili. Pieniądze były w przeważnej części własnością firmy, akcje zaś stanowiły depozyt jej prokurenta p. Feliksa Łukasiewicza, który trzymał je w kasie od lata, czekając lepszych czasów.



**Następca Trockiego**

Frunze, przewodniczący rady wojennej w Rosji.  
**ZWOLENNICY TROCKIEGO MORDUJĄ CZEKISTÓW.**

(r) „Neues Wiener Journal” donosi z Amsterdamu: Moskiewski sprawozdawca dziennika „Extrablatt” podaje, że w dn. ogłoszenia uchwały sowietów w sprawie usunięcia Trockiego, otrzymali członkowie sowietu i czekisci listy z pogrozkami w których grozono im śmiercią w razie gdyby Trockiemu choćby włos spadł z głowy.

Tegoż dnia trzech zamaskowani ludzie napadli na głównego przeciwnika Trockiego czekistę Oganossowa i zabili go. Mimo poszukiwań, morderców nie udało się ująć.

**Rozmaitości.**

**NOWE ZASTOSOWANIE TELEGRAFU BEZ DRUTU.**

Z Nowego Jorku nadchodzi wiadomość, posiadająca cechy autentyczności, a zapowiadająca olbrzymi przewrót w dziedzinie elektrotechniki.

Mianowicie prezydent towarzystwa „Radio-Company”, Hough, oświadczył, iż po dwuletnich próbach udało się wreszcie inżynierom tegoż towarzystwa znaleźć sposób przesyłania światła elektrycznego bez pomocy drutu.

Następnie oświadczył Hough, iż wzmiankowane towarzystwo niebawem znacznie budować aparaty do chwytania światła elektrycznego i że będzie wypożycało je za opłatą tylko 2 dolarów miesięcznie od aparatu.

**POŻYWNOSĆ WODY.**

(r) Ze woda jest pożywna, świadczy o tem następująca statystyka: Człowiek wyższy o samej wodzie 20 dni, koń 25 dni, kot 20 dni, pies 30 dni. Najdlu-

żej bez pokarmu i bez wody wytrzymają żółwie, którym głód dopiero po jakich 2 lub trzech latach może przerwać pasmo twardego żywota.

**ZJAWISKA ASTRONOMICZNE W ROKU 1925.**

Pod znakiem purpurowej sąsiadującej z ziemią planety rozpoczyna się rok 1925: gwiazda wędrowna nazwana imieniem boga wojny świeci od wieczora na horyzoncie. I aż do połowy sierpnia 1925 roku mieszkańcy ziemi będą mogli oglądać Marsa gołem okiem. Natomiast we wrześniu naprótno szukać będziemy Marsa na niebie wieczorem. Świetlana tarcza Marsa pojawi się dopiero w październiku i to w godzinach przedświt. Gwiazda bogini miłości Wenus, ukazuje się w bieżącym miesiącu we wczesnych godzinach porannych, aby w drugiej połowie roku zabłysnąć na niebie o zmierzchu wieczornym.

Opierścieniony Saturn pozostaje narażenie przez całą noc na horyzoncie niebieskim i zniknie dopiero w październiku 1925 roku. Olbrzymi Jowisz w przeciwieństwie do zwodniczej Wenery pozostanie mu wiernym przez cały rok. Do końca marca widoczny tylko w godzinach porannych, w kwietniu i maju pojawiać się będzie Jowisz przez pół nocy, w następnych zaś miesiącach zdoła być przez całą noc sklepienie niebieskie aby wreszcie w ostatnich dwóch miesiącach 1925 r. pojawić się tylko na niebie wieczorem. (r)

**Wesoły kącik.**

**NIUDANY TOAST WESELY.**

Jeden z gości, wznosząc toast, mówi: — Kielich ten, proszę państwa, wychylam na pomyślność naszego pana młodego! Oby dzień ten weselny powtórzył się w jego życiu jeszcze niejednokrotnie!

**MILY DENTYSTA.**

— Nie wytrzymam, panie dentysto, wyrwania aż pięciu zębów. Chyba mnie pan uspi.  
— Uspię, ale opłata zgóry  
— Czemu?  
— Bo łatwiej nieraz uspić, niż obudzić.

**Dział gospodarczy.**

**JAKĄ WODĄ PODLEWAĆ POKOJOWE ROŚLINY.**

Ażeby uzyskać pomyślny wzrost roślin doniczkowych trzeba je podlewać wodą o temperaturze pokojowej, a w jej braku do zimnej wody dodać trochę ciepłej. Letnią porą jest woda ciepła, trzeba o ciepłym podlewaniu pamiętać tylko zimową porą. Rośliny potrzebują do swojego wzro-

stu ciepła, czego mamy dowód zimową porą, bo jak go brakuje, to i wzrost roślin jest wstrzymany. Nawet na wiosnę, kiedy powietrze mamy ciepłe, rośliny bardzo wolno rosną, dopiero rozpoczyna się intensywny wzrost roślinności po pierwszym ciepłym majowym deszczu. W ziemi jest chłodna woda i przez to promienie słoneczne bardzo wolno ją ogrzewają. Dopiero ciepła woda deszczowa wsiąka w ziemię, napelnia wszystkie kanaliki i ogrzewa ją. Korzenie rosną silnie w ogrzanej ziemi, zaczynają intensywnie pobierać pokarmy, a cała roślina poczyną szybko rosnąć.

Podlanie pokojowych roślin zimową porą zimną wodą wprost ze studni lub wodociągu, ochładza ziemię i rosnące w niej korzenie. Cała działalność korzeni będzie tak długo wstrzymana, dopóki ziemia i wskłębna w nią zimna woda się nie ocieplą. J. L.

**POZNAŃSKI TARG NA BYDŁO.**

Urządowe sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.  
Poznań, dnia 1. 2. 25. Spędzono 602 szt. bydła, 1935 szt. świń, 397 szt. cieląt, 563 szt. owiec, wółw 72, 207 buhaji 325 krów. Razem 3347 zwierząt.  
Płacono za 100 kg żyw. wagi za: BYDŁO:

Woly:	
pełnomięsiste, wytuczzone, najwyż. wartości rzeźnej, niezaprzegane	85—90
pełnomięsiste, wytuczzone woly od lat 4 do 7	80—82
młode mięsiste, niewytuczzone i starsze wytuczzone	62—64
miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	—50
Stadniki:	
pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	70—72
pełnomięsiste młodsze	58—60
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	44—46
Jalówki i krowy:	
pełnomięsiste wytuczzone jalówki, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	80—82
starsze wytuczzone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki	62—66
miernie odżywione krowy i jalówki	40—46
lecho odżywione krowy i jalówki	28—38
CIELETA:	
najprzedniejsze cielęta tuczne	100—104
średnio tuczne cielęta i najprz. ssaki	86—90
mniej tuczne cielęta i dobre ssaki	74—76
liche ssaki	60—64
OWCE:	
Opasy chlewne:	
agnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	—
starsze skopy tuczne, liche agnięta, tuczne i dobrze odżywione mł. owce	56—60
miernie odżywione skopy i owce	46—52
SWINIE:	
pełnomięsiste od 120—150 kg. żyw. wagi	126—128
pełnomięsiste od 100—120 kg. żyw. wagi	120—122
pełnomięsiste od 80—100 kg. żyw. wagi	114—116
mięsiste świnię ponad 80 „	104—108
maciory i późne kastraty	92—115

Za redakcję odpowiedzialny w zastępstwie F. Sędzicki.  
Druk i nakładem Drukarńi G. Wiskiej, T. A. w Toruniu.

**Warto nabyć!**  
na próbę  
największe, z największą ilością ilustracji i najtańsze pismo miesięczne.  
Ostatni zeszyt z 1,50, nadesłać przekazem (nie w liście) do:  
**„Świat i Prawda” - Grudziądz**  
(2212)  
Za pobraniem pocztowym nie wysyłamy. Każdy zeszyt wart 4 zł, kosztuje zaś tylko 1,50. Każdy zeszyt jest dla siebie odrębną całością, niby wielka ilustr. książka powieści. naukowa.

**Warto nabyć!**

**Kalendarze**  
terminowe i kieszonkowe są do nabycia

**DRUKARNIA TORUNSKA I. A.**  
ul. Katarzyny 4.

**Maszyny do szycia rowery, centryfugi, części zapas. i przybory**  
poleca po cenach przystępnych  
**M. Pyszora,**  
skład maszyn i rowerów, warsztat reparacyjny  
ulica Kopernika 32. d5681

**Sprzedaje.**  
Okazyjnie do sprzedania **obrazy olejne** artystów krakowskich. **Mickiewicza 115 6017**  
**III piętro na lewo.**  
Sprzedam d 6048  
**motocykl**  
3 P. S. fabrykat francuski mało używany jaknowy. **J. Sowinski**  
Wąbrzeźno Tel. 10

**Sieczkarnia**  
do parówki i sieczkarnia do manęza w dobrym stanie tania na sprzedaż.  
Skład maszyn rolniczych **W. Witomski**  
Kowalewo. 6065

**Bilard (karambol)**  
Prawie nowy, tania sprzedam lub zamienię na motocykl lub pianino. Zgłoszenia od godz. 12—6 p. poł. pod adresem Czarnecki, fryzjer w ko szarach 8 pułku saperów.

**IRYGATORY**  
gumowe, szkłane i emalowane, baseny dla chorych, **spluwaczki, 5426** **ogrzewacze** do nóg i brzucha, poleca tania  
**Dom Sanitarny W. Orozykowski**  
Toruń, Kobernika 30

**Wolne posady.**  
**Czeladnik** piekarski, młodszy, zaraz potrzebny. Szosa Chełmińska 70. (6363)  
**Uczeń (młoda)** do gry na skrzypkach lub mandolinie jeszcze się może zgłosić. Sukiennicza 7 II. p. d5983.

**Modniarka**  
potrzebna od 1. 3. oferty z podan. pensji przy wolnej stencji z dol. świad. i fotogr. uprasza (6106)  
**A-ZAREMBA**  
**Brusy Pom.**  
Poszukuję młodego

**pomocnika**  
który także małemi podrózkami zajmować się musi. **Hortownia i fabryka wódek i likierów deserowych B. Mechlin**  
Brodniec 981 Pomorze

**Posady poszuk.**

**Ekspedjentka**  
z branży księgarskiej z kilkuletnią praktyką poszukuje posady jako ekspedjentka lub kasjerka. Łask zgłoszenia uprasza się skierować do Słowa Pomorskiego, pod d6029.  
**Ucznia**  
w naukę za krawca poszukuje Jan Ziętański, mistrz krawiecki, Grudziądzka 90. d6020.

**Różne.**  
**Zakopane**  
pensjonat „Lublińska” Ogrodowa. Pokoje słoneczne, werandy, ogrzewanie centralne, elektryczność, kuchnia pierwszorzędna. Ceny przystępne, do porozumienia. Zarząd. k317  
**Wytworne**  
kapelusze damskie poleca „Stanisława” b. współpracowniczką firmy „Henriette” w Warszawie, w Toruniu Mickiewicza 5 parter. (6356)

**Przyjmuje**  
większą ilość bielizny do prania. Chełmińska szosa 80. g6339.

**Mieszkania.**  
**Poszukuję**  
mieszkania 3—4 pokojowego wprost od gospodarza Łask. zgłoszenia upraszam do eksp. „Słowa Pom.” pod nr. d5746

**Zamienię**  
mieszkanie 5 pokojowe na Rudaku na 3—4 lub takie same w Toruniu. Łaskawe zgłoszenia do eksp. Sł. Pom. (6747)

**Zguby.**  
W grudniu w ub. roku zginęła legitymacja nr. 3767 nauczyciela Jana Nurczyke w Pływaczewie pow. wabrzeskiego. d6020.

**H. Klechowicz**  
mistrz dekarcki  
Toruń-Moście. Telefon 1075. Grodziańska 125.  
Wykonanie wszelkich prac dekarckich, w dachowce, łupnia i cementnie drzewnym. Wykonanie podwójnych ścian tekturnych, także robót asfaltowych.  
**Reparacje wykonuje się szybko, solidnie i tania.**  
Składowca wszelkich materiałów dekarckich

**Sól potasowa**  
20 do 35 proc i Kainit  
polecamy wagonowo po oryginalnych cenach kopalni na długoterminowy kredyt. (d5687)  
**Centrala Rolnicza**  
Wejherowo — Telefon 65.

Poszukuję w miejsce zgazowanej hipoteki przedwojennej (d5926)  
**nowej hipoteki 15 do 20 000 zł.**  
na pierwsze miejsce na kamienicę maszyną, położoną w rynku miasta Pomorza.  
Zgłoszenia do eksped. „Słowa Pomorskiego” pod nr. d 5926.